

Zatrzymanie aktywisty w zakładzie psychiatrycznym

27 marca 2014

Decyzja moskiewskiego sądu, podtrzymująca wyrok pozbawienia wolności pokojowego demonstranta Michaiła Kosenki, jest wypaczeniem sprawiedliwości. Michaił Kosenko, bohater tegorocznego Maratonu Pisania Listów, ma być zatrzymany w zakładzie psychiatrycznym, potencjalnie na czas nieokreślony, w celu poddania go „leczeniu”, którego nie potrzebuje i nie chce, alarmuje Amnesty International.

Michaił Kosenko, bohater tegorocznego Maratonu Pisania Listów, został aresztowany po tym, jak w maju 2012 roku wziął udział w protestach na Placu Błotnym, które zakończyły się użyciem przemocy. Mężczyzna został oskarżony o wzięcie udziału w „masowych zamieszkach” i użycie siły przeciwko funkcjonariuszom policji. Oskarżenia te Amnesty International uważa za umotywowane politycznie i podważone silnymi dowodami, które nie zostały wzięte pod uwagę podczas procesu.

„W przypadku Michaiła Kosenki sądy powracają do odrażających metod, które pachną najgorszymi z sowieckich praktyk tłumienia sprzeciwu: stosowaniem przymusowego leczenia psychiatrycznego jako środka karnego wobec krytykujących osób” – powiedział Siergiej Nikitin, Dyrektor biura Amnesty International w Moskwie. „Sąd zlekceważył liczne niespójności i sprzeczności w sprawozdaniu ekspertów psychiatrii oraz zeznaniach policji, jak również zignorował dowody poświadczające niewinność Michaiła Kosenki. Jedynym występkiem, jaki popełnił Michaił Kosenko, był pokojowy protest i wyrażenie swojego zdania. Jawna niesprawiedliwość wyrządzona temu człowiekowi musi ulec naprawieniu, a on sam musi być uwolniony natychmiastowo i bezwarunkowo.”

Sąd odrzucił prośbę prawników Michaiła Kosenki o dodatkową

diagnozę psychiatryczną po stwierdzeniu niekompletności i licznych niespójności w pierwszej. Diagnoza ta posługuje się poglądami politycznymi Kosenki jako dowodem jego choroby psychicznej.

Tłumaczenie: Emilia Grycuk

Źródło: [Amnesty International](#)